

POSTANOWIENIE

Dnia 13 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 marca 2024 r.,

sprawy **M. M.**

skazanego z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U.2020.2050) w zw. z art. 12 § 1 k.k.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 11 października 2023 r., sygn. akt II AKa 97/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 9 grudnia 2022 r., sygn. akt III K 86/20,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2022 r. w sprawie III K 86/20, Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej uznał M. M. za winnego tego, że w okresie od 8 grudnia 2018 r. do 25 maja 2019 r., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego

zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej z odpłatnego udzielenia innym osobom środków odurzających wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, nabył od K. P. znaczną ilość środków odurzających w postaci suszu ziela konopi innych niż włókniste i kokainy, w ten sposób, że:

- w dniu 8 grudnia 2018 r. nabył od K. P. 100 gram suszu ziela konopi innych niż włókniste oraz 2 gramy kokainy,
- w dniu 15 grudnia 2018 r. nabył od K. P. 1 gram kokainy,
- w dniu 21 grudnia 2018 r. nabył od K. P. 10 gramów suszu ziela konopi innych niż włókniste i 10 gramów kokainy,
- w nieustalonej dokładnie dacie 25 lub 26 stycznia 2019 r. nabył od K. P. 500 gramów suszu ziela konopi innych niż włókniste,
- w dniu 25 maja 2019 r. nabył od K. P. 1 gram kokainy;

które to środki odurzające zbył odpłatnie nieustalonym osobom w okresie od 8 grudnia 2018 r. do 25 maja 2019 r., to jest za winnego przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 2020.2050) w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na mocy art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 33 § 2 i 3 k.k. w brzmieniu przepisów obowiązujących przed 24 czerwca 2020 r. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny 200 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na 100 zł;

II. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 12 maja 2020 r. godz. 14:40 do 13 maja 2020 r. godz.13:35;

III. na mocy art. 70 ust. 4 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 2020.2050) orzekł wobec oskarżonego M. M. nawiązkę w wysokości 10.000 zł na rzecz Ośrodka Rehabilitacji dla Uzależnionych od Substancji Psychoaktywnych [...] na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii;

IV. na mocy art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa w kwocie 14.720 złotych.

Sąd orzekł również o kosztach sądowych.

We wniesionej apelacji, zaskarżając wyrok w całości co do M. M., obrońca zarzucił:

- „obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę dowodu:

1) z wyjaśnień oskarżonego poprzez uznanie ich za niewiarygodne w zakresie, w jakim wskazywał, że jego kontakty z K. P. ograniczały się wyłącznie do nabywania perfum w sytuacji, gdy takie stanowisko prezentował sam K. P. do momentu, w którym zgodził się współpracować z organami ścigania i obciążyć oskarżonego, a przy oskarżonym nie znaleziono nigdy żadnych narkotyków, jest on osobą niekaraną, o ustabilizowanej sytuacji osobistej i zawodowej oraz brak jakichkolwiek świadków potwierdzających nabywanie przez oskarżonego narkotyków, a nagrania rozmów oskarżonego z K. P. nie pozwalają jednoznacznie przyjąć, że rozmówcy mieli na myśli narkotyki,

2) z zeznań K. P., w których obciążył oskarżonego, twierdząc, że nabywał od niego narkotyki w sytuacji, gdy świadek, będąc oskarżonym w niniejszej sprawie, prezentował zupełnie inne stanowisko i swoje twierdzenia zmienił po tym, kiedy przekalkulował możliwe korzyści z dostarczenia oskarżycielowi materiału obciążającego pozostałych oskarżonych,

3) z opinii biegłego z zakresu przestępczości i slangu narkotykowego poprzez uznanie jej za w pełni wiarygodną i oparcie na niej ustaleń faktycznych w sytuacji, gdy analizujący wątek oskarżonego biegły skupił się na wyszukiwaniu w zwrotach nawiązujących do perfum zakamuflowanych nazw narkotyków, odrzucając a priori możliwość, że rozmowy faktycznie dotyczyły perfum i biegły nie wziął pod uwagę, że również w przypadku handlu perfum rozmówcy mogli posługiwać się skrótami myślowymi, swego rodzaju „slangiem” i nawiązywać do wcześniejszych, nieutralnych rozmów oraz biegły nie spotkał się z określaniem kokainy perfumami P., a Sąd I instancji przyjął, że termin ten oznaczał zamówienie kokainy, a biegły nie potrafił też wskazać, jakie narkotyki miały być zakamuflowane nazwami perfum, które znalazły się na odrębnie zapisanej kartce przedłożonej przez oskarżonego do akt sprawy,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony nabywał od K. P. oprócz perfum narkotyki (które potem odsprzedawał) w sytuacji, gdy zgodnie z konsekwentnymi wyjaśnieniami oskarżonego oraz zabezpieczonymi nagraniami rozmów kontakt obu mężczyzn

miał na celu wyłącznie zakup i sprzedaż markowych perfum, którymi pasjonuje się oskarżony,

a z daleko posuniętej ostrożności procesowej:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony nabył od K. P., a następnie odsprzedał innym osobom 610 gramów marihuany oraz 14 gramów kokainy w sytuacji, gdy z zeznań K. P. wynika, że było to 100 gramów marihuany i 13 gramów kokainy i takie ilości powinny znaleźć się w opisie czynu przypisanego oskarżonemu, co skutkować musi również znacznym złagodzeniem wymierzonych kar i środków karnych.”

W przypadku niepodzielenia przez Sąd podniesionych zarzutów, obrońca dodatkowo podniósł zarzut:

- rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności w sytuacji, gdy oskarżony jest osobą niekaraną, o ustabilizowanej sytuacji osobistej i zawodowej, a ilości środków odurzających przypisanych mu przemawiają za wymierzeniem łagodniejszej kary pozbawienia wolności, zwłaszcza w połączeniu z dolegliwościami finansowymi w formie przepadku korzyści majątkowej, nawiązki oraz grzywny, oraz z ostrożności procesowej także:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony nabył od K. P. 610 gramów marihuany i 14 gramów kokainy w sytuacji, gdy z obciążających go zeznań K. P., na których w dużej mierze oparł się Sąd, wynika, że oskarżony miał nabyć 100 gramów marihuany i 13 gramów kokainy, a pozostałe ilości zostały wyinterpretowane przez Sąd z nagrań rozmów, w których nie sposób ustalić, o czym dokładnie mówili rozmówcy.

W konkluzji skarżący wniósł:

- o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego,
- a z ostrożności procesowej - o zmianę opisu czynu poprzez przyjęcie, że oskarżony nabył od K. P. 100 gramów marihuany i 13 gramów kokainy zgodnie z zeznaniami K. P., ewentualnie
- o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary pozbawienia wolności w rozmiarze do jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z dnia 11 października 2023 r., sygn. akt II AKa 97/23, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Wyrok Sądu odwoławczego w całości zaskarżył kasacją obrońca skazanego, zarzucając:

„rażące naruszenie prawa, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia w postaci obrazy przepisów postępowania:

1. art. 433 § 1 k.p.k. w związku z art. 7 i 410 k.p.k. poprzez nierozpoznanie przez odwoławczy Sąd zarzutu dotyczącego błędnej oceny dowodu z opinii biegłego z zakresu slangu narkotykowego w sytuacji, gdy dowód ten miał podstawowe znaczenie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji w zakresie rozumienia treści utrwalonych rozmów telefonicznych pomiędzy skazanym i świadkiem K. P., a w konsekwencji przypisania skazanemu sprawstwa zarzucanego mu czynu;

2. art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 7 i 410 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie przez odwoławczy Sąd zarzutu dotyczącego błędnej oceny dowodu z zeznań K. P. i uznanie ich za wiarygodne w części obciążającej M. M. w sytuacji:

a) gdy świadek ten początkowo wyjaśniał zbieżnie ze skazanym, a swoje stanowisko zmienił wyłącznie w celu uzyskania korzyści procesowych, co nakazuje wyjątkowo powściągliwą ocenę zmienionych depozycji,

b) gdy świadek potwierdził, że kartka okazana funkcjonariuszom przez skazanego w dniu przeszukania (a później przedstawiona na rozprawie) dotyczyła rzeczywistego zamówienia perfum, ich nazw, cen i pojemności (a nie narkotyków), co może rzutować na odczytywanie treści utrwalonych rozmów telefonicznych skazanego i świadka, w których padały nazwy perfum,

c) gdy odwoławczy Sąd z jednej strony opiera wiarygodność świadka na tym, że jego zmienione wyjaśnienia potwierdzają nagrane rozmowy telefoniczne i postrzega K. P. jako ważne źródło dowodowe, a z drugiej strony odrzuca te zeznania świadka, w których podaje on mniejsze ilości narkotyków niż te, które przypisano skazanemu w wyroku, wskazując, że decydujące są ilości podane w rozmowach telefonicznych.”

W następstwie tych zarzutów obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu II instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Zgodnie z art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

Jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, skierowana jest przeciwko orzeczeniu Sądu odwoławczego, a postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, którego celem jest powtórna kontrola odwoławcza, dlatego też w toku tego postępowania, z założenia, nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

Mimo zarzucenia naruszenia przez Sąd Apelacyjny standardu kontroli odwoławczej, podkreślić należy, że w ocenie Sądu Najwyższego, Sąd ten dokonał prawidłowej kontroli, trafnie aprobuując dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne oparte na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, nie naruszając reguł odnoszących się do uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Należy pamiętać, że uzasadnienie wyroku jest dokumentem o charakterze „sprawozdawczym” w tym znaczeniu, że jego treść winna być odzwierciedleniem toku rozumowania Sądu *meriti*, bowiem to przez jego pryzmat dokonuje się kontroli instancyjnej orzeczenia. I tylko wówczas, gdy kontrola ta jest niemożliwa, orzeczenie nie może funkcjonować w obrocie prawnym.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd odwoławczy nie dopuścił się obrazy art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 i art. 410 k.p.k. (zarzut z pkt 1 kasacji – wydaje się, że skarżącemu chodziło o naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., ponieważ to ten przepis odnosi się do obowiązku rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów zawartych w

środka odwoławczym). Skuteczność podniesienia zarzutu kasacyjnego opartego o przepis art. 523 § 1 k.p.k. wymaga jednoczesnego wykazania zaistnienia rażącej obrazy prawa oraz tego, że obraza ta mogła mieć istotny wpływ na treść wyroku. Sąd odwoławczy uznał, że opinia biegłego z zakresu przestępczości i slangu narkotykowego jest pełna, jasna i słusznie stała się podstawą ustaleń faktycznych. Ma rację obrońca, gdy w kasacji na k. 5 wskazuje, iż biegły nie spotkał się z określeniem kokainy pod nazwą perfum „P.”. Myli się jednak twierdząc, iż „Sąd I instancji przyjął, że takie było ukryte znaczenie tego słowa.” Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wynika bowiem, że oprócz transakcji sprzedaży narkotyków, fragment rozmowy telefonicznej z dnia 20 grudnia 2018 r. godz. 22:56:00 dotyczył także sprzedaży perfum, kiedy to po ustaleniu zamówienia 10 g kokainy i 10 g marihuany A., dodatkowo rozmawiali o perfumach marki P., dyskutując między innymi o pojemności butelek, w których sprzedawane są wody perfumowane w/w marki. Jednocześnie Sąd zauważył, że niektóre słowa wypowiedziane przez rozmówców nakazują wątpić, czy na pewno dotyczą perfum, kiedy M. M. mówi, „że on bierze z grubej półki, za dobrą cenę, tak jak brałem prądę...”, skoro w kolejnym zdaniu, w reakcji na słowa K. P. „Tylko słuchaj jak będę u kolesia to ci tam pod 200 lub 250 bo są różnice w opakowaniach”, oskarżony M. M. sygnalizuje, że nie rozumie tematu rozmowy mówiąc: „Ale mówimy o czym?”. Treść rozmowy telefonicznej z 20.12.2018 r. wraz z zeznaniami R. D. (k.1707-1707v/tom IX, k.1709v, k.1710v), zeznaniami Ł. B. (k.1634v-1635/tom IX), kartką z ręcznie wypisanymi nazwami perfum, cenami, w której określono także pojemność butelek perfum (k.1626/tom IX), przemawiają za wiarygodnością wyjaśnień i zeznań K. P. oraz wyjaśnień M. M., że K. P. pozostawił w reklamówce, koło schodów w budynku, w którym wynajmował mieszkanie, wody perfumowane, które pod jego nieobecność w Ż., zabrał oskarżony, co jednocześnie nie oznacza, że oskarżeni rozmawiali i spotykali się w sprawie transakcji sprzedaży - zakupu perfum. Przedstawiony w wyjaśnieniach i zeznaniach K. P. oraz w wyjaśnieniach M. M., zgodny opis szczegółów sytuacji, kiedy K. P. przekazał M. M. kod do drzwi wejściowych budynku, zostawił reklamówkę między innymi z perfumami w schowku pod schodami i zapis rozmowy telefonicznej z 20.12.2018 r. dowodzi, że 21 grudnia 2018 r. K. P. przekazał M. M. oprócz zamówionych środków odurzających także

perfumy marek wymienionych na kartce, przedłożonej w toku postępowania sądowego.

Bezzasadny jest również zarzut z pkt 2 kasacji, tj. naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 i 410 k.p.k. Stopień szczegółowości rozważań Sądu odwoławczego poczynionych w wykonaniu dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k. uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez sąd I instancji. Jeżeli ocena ta jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, słowem - odpowiadająca całkowicie wymogom nałożonym przez art. 7 k.p.k., to wówczas sąd odwoławczy zwolniony jest od równie drobiazgowego odniesienia się do zarzutów apelacji, kwestionujących w rzeczywistości rzeczoną ocenę. W takim wypadku, zadawalające jest wskazanie głównych powodów niepodzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08). Z kolei istotą przepisu art. 410 k.p.k. jest to, że Sąd ferując wyrok nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie jak również i to, że wyroku nie wolno wydawać na podstawie części materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych, które je podważają.

Stanowisko obrońcy w zakresie oceny zeznań świadka K. P., nie wpływa w żadnej mierze na dokonaną w postępowaniu apelacyjnym ocenę zaskarżonego rozstrzygnięcia, którą należy uznać za prawidłową i czyniącą zadość obowiązującej procedurze karnej.

Mając powyższe na uwadze, kasację obrońcy skazanego uznać należało za oczywiście bezzasadną i oddalić ją na posiedzeniu w trybie przepisu art. 535 § 3 k.p.k.

[PGW]

[ms]

